

Przed tym jak wybuchła pandemia wydawało się, że przejście własności Romy z rąk Jamesa Pallotty do Dana Friedkina jest naprawdę bliskie. Potem kryzys sanitarny wszystko zablokował, aż do całkowitego zamrożenia negocjacji i w konsekwencji odrzucenia ze strony prezydenta Giallorosich propozycji teksańskiego przedsiębiorcy, który zaoferował mniejszą kwotę niż ustaloną przed okresem Covid.

Dlatego też Pallotta zaczął poszukiwać nowych inwestorów i jak donosi *Gazzetta dello Sport*, w USA pojawiają się pogłoski, być może do roli mniejszościowego akcjonariusza, o zainteresowaniu ze strony North Bridge Venture Partners, firmie telekomunikacyjnej mieszczącej się w Wellesley, w Massachusetts, kilka kilometrów od Bostonu. Współzałożycielem firmy jest Richard D'Amore, wspólnik Pallotty w Romie od jego pierwszych dni, jednak w kręgach finansowych nie daje się zbyt dużej wiary rozwinięciu sytuacji. Na tym froncie lepiej jest poczekać na ożywienie relacji między Pallottą a Friedkinem.

Autor: abruzzo